

**Joanna Matyasik**

# **Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. W. Bełzy w Bydgoszczy – historia, działalność, zasób, perspektywy**

**słowa kluczowe:** Adam Grzymała-Siedlecki, teatr, biblioteka, muzeum, zbiory, Bydgoszcz

Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego jest jedną z czterech agend (obok Czytelni Zbiorów Specjalnych, Wypożyczalni Multimediiów oraz Oddziału Zbiorów XIX-wiecznych i Wydawnictw Rzadkich) Działu Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. W. Bełzy w Bydgoszczy [dalej: WiMBP]. Placówka mieści się w kamienicy mieszkalnej w lokalu nr 10, przy ulicy Libelta 5, ale część jej zbiorów przechowywana jest w budynku głównym książnicy bydgoskiej. Choć niewielka pod względem powierzchni, łączy w sobie aż dwa typy instytucji: muzeum oraz biblioteki. Powstała niemal pół wieku temu i od tego czasu zajmuje istotne miejsce wśród ośrodków kulturalnych Bydgoszczy, stanowiąc świadectwo rozwoju kulturowego miasta.

Patron Izby – Adam Grzymała Siedlecki – nie był rodowitym bydgoszczaninem, gdyż urodził się na ziemi krakowskiej, a dokładniej we wsi Wierzbno pod Miechowem, 29 stycznia 1876 r. Wywodził się z rodziny o długich i chwalebnych tradycjach patriotycznych, sam początkowo kontynuował działalność niepodległościową przodków, udzielając się w nielegalnych kółkach samokształceniowych w zaborze rosyjskim, za co w 1896 r. został usunięty z listy studentów w Szkole Inżynierskiej Wawelberga i Rotwanda i na krótko osadzony w Cytadeli Warszawskiej. W 1897 r. przeniósł się do Krakowa, gdzie skupił się na rozwoju swoich zainteresowań humanistycznych, rozpoczynając studia z zakresu literatury na Uniwersytecie Jagiellońskim. Do wybuchu I wojny światowej

współpracował aż z 50 periodykami polskimi i zagranicznymi, na łamach których zamieścił 850 artykułów o tematyce literackiej<sup>1</sup>. Aby odróżnić się od dramaturga i dziennikarza Adama Kowalczewskiego, posługującego się pseudonim „Siedlecki”, zaczął używać przydomka herbowego „Grzymała”. W tym okresie na trwale związał się z teatrem. W 1905 r. założył otwarty dla szerokich mas Teatr Ludowy, który jednak na skutek problemów finansowych istniał zaledwie kilka miesięcy. W latach 1906-1911 był kierownikiem literackim w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie, gdzie przyczynił się do polonizacji repertuaru, wystawiając sztuki swych ulubionych autorów: Stanisława Wyspiańskiego i Aleksandra Fredry. Jednocześnie bardzo dużo podróżował, w 1899 r. udał się na Kaukaz, a w latach 1902-1905 i 1911-1912 zwiedził Europę Zachodnią. Lata I wojny światowej spędził w Warszawie na stanowisku kierownika literackiego, a następnie naczelnego reżysera Teatru Rozmaitości, oraz w Krakowie, podejmując współpracę z Teatrem im. Juliusza Słowackiego, którego rok później został dyrektorem. W pamiętnym roku 1918 na stałe zamieszkał w Warszawie, gdzie skupił się na pracy dziennikarskiej, pisząc artykuły do „Tygodnika Ilustrowanego”, „Gazety Warszawskiej” i „Nowego Przeglądu Literatury i Sztuki”. Jako korespondent uczestniczył w najważniejszych wydarzeniach z okresu odbudowy państwa polskiego, gdyż w 1919 r. na polecenie Prezydium Rady Ministrów wraz z Ignacym Paderewskim wyjechał do Paryża, aby relacjonować przebieg pokojowego kongresu w Wersalu, a następnie w szeregach II Oddziału Sztabu Inspektoratu Generalnego Armii Ochotniczej brał udział w wojnie z Rosją Radziecką, za co został odznaczony Krzyżem Walecznych<sup>2</sup>.

W 1922 r. Grzymała-Siedlecki zdecydował się osiąść w Bydgoszczy, która jako miasto zaniedbane kulturowo i oświatowo, a przy tym o silnych wpływach niemieckich, z otwartymi ramionami witała ludzi kultury i nauki. Zamieszkał w obszernym domu z ogrodem, przy ulicy Płockiej, gdzie obecnie mieści się tablica pamiątkowa autorstwa Michała Kubiaka. W wywiadzie udzielonym 3 marca 1961 r. dla „Dziennika Wieczornego” szczegółowo wyjaśnił przyczyny, dla których zdecydował się przenieść do grodu nad Brdą, wskazując przede wszystkim Bydgoszcz jako ziemię swoich przodków i idealne miejsce do wymagającej spokoju pracy literackiej<sup>3</sup>. W okresie pobytu na Kujawach aktywnie

<sup>1</sup> Współpracował m.in. z takimi pismami, jak „Życie”, „Czas”, „Głos Narodu”, „Tygodnik Ilustrowany”, redagował miesięcznik młodzieży uniwersyteckiej „Młodość”, prowadził dział recenzji książek w miesięczniku „Museion”, był referentem działu rosyjskiego w „Świecie Słowiańskim”.

<sup>2</sup> J. Konieczny, *Adam Grzymała-Siedlecki życie i twórczość*, Bydgoszcz 1981, s. 15-52.

<sup>3</sup> *Aneks (Wywiady i przemówienia Adama Grzymały-Siedleckiego)*, „Rocznik Kulturalny Kujaw i Pomorza”, t. 4, 1967-1968, s. 225.

włączył się do odbudowy życia kulturowego miasta. Z właściwą sobie energią realizował program „Pokazywania Pomorza Polski i Polsce Pomorza”, zachęcając do odwiedzania północnej części kraju. Należał do Komitetu Budowy Pomnika Henryka Sienkiewicza w Bydgoszczy, który zawiązał się w 1924 r. w związku ze sprowadzeniem prochów pisarza do Polski. Zaangażował się także w prace na rzecz przyznania Nagrody Nobla Władysławowi Reymontowi, przygotowując na prośbę Akademii Umiejętności referat o literackich zasługach autora „Chłopów”. Jednocześnie współpracował z licznymi pismami, zarówno o charakterze lokalnym, jak i ogólnokrajowym, m.in. z „Rzeczpospolitą”, „Kurierem Poznańskim”, „Głosem Narodu”, „Hallerczykiem” czy „Kurierem Warszawskim”, dla którego miesięcznie przygotowywał ok. 100 artykułów. Związał się także z teatrem bydgoskim, na scenie którego wystawiano jego sztuki, np. „Spadkobierca” (premiera 1924 r.), „Ich synowa” (po raz pierwszy pokazana publiczności w 1932 r., z głównymi rolami Jadwigi Koreckiej i Natalii Morozowiczowej). Za swoje osiągnięcia literackie i wkład w rozwój kultury polskiej Grzymała-Siedlecki został wyróżniony orderem Polonia Restituta IV klasy i Złotym Wawrzynem Polskiej Akademii Literatury<sup>4</sup>.

Okres II wojny światowej nasz bohater spędził poza Bydgoszczą, ponieważ jeszcze w 1934 r. powrócił do Warszawy. Wówczas to dwukrotnie trafił do niewoli, po raz pierwszy został aresztowany we wrześniu 1939 r., następnie w związku z antyniemieckimi artykułami publikowanymi w „Kurierze Warszawskim” w latach 30., od listopada 1942 do lutego 1943 r. przebywał na Pawiaku. W trakcie wojny pisarz stracił żonę, Marię Szumowską, która zaginęła w niewyjaśnionych okolicznościach w czasie podróży do Krynicy<sup>5</sup>.

Do Bydgoszczy Grzymała-Siedlecki powrócił w połowie 1945 r. i zamieszkał przy ulicy 20 Stycznia. W rok później przeprowadził się do mieszkania na ulicy Libelta 5, w którym spędził resztę życia. Poza pracą zarobkową znajdował czas na aktywność społeczną, polityczną, pedagogiczną i kulturową. Początkowo pracował w firmie „Sanitas”, potem piastował stanowisko referenta literackiego i kierownika Oddziału Literatury i Teatru w Wydziale Kultury i Sztuki Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego. Zaangażował się także w działalność Stronnictwa Pracy i Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju. W dalszym ciągu pisywał artykuły do

<sup>4</sup> D. Machowska, *Bydgoski etap w biografii Adama Grzymały-Siedleckiego*, praca napisana pod kierunkiem prof. T. Wolszy, Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2003, Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego [dalej AGS] 766, s. 19-26; K. Zydorczak, *Adam Grzymała-Siedlecki w Bydgoszczy*, praca napisana pod kierunkiem prof. nadzw. dr. hab. A. Żurowskiego, Pomorska Akademia Pedagogiczna w Słupsku, Słupsk 2005, AGS 771, s. 27-42.

<sup>5</sup> J. Konieczny, op. cit., s. 69-78.

wielu periodyków, takich jak „Ilustrowany Kurier Polski”, „Pomorze”, „Życie Literackie”, „Przekrój”, „Tygodnik Powszechny” i wiele innych. Ścisłe związał się też z teatrem bydgoskim, gdzie piastował stanowisko dramaturga i dla którego opracował liczne sztuki. Oczywiście nie ograniczał się jedynie do inscenizacji i reżyserii, ale również wystawiał własne utwory (np. 7 kwietnia 1956 r. pokazano publiczności komedię „Rekin i syrena” ze świetną rolą Natalii Morozowiczowej i dekoracjami Karola Gajewskiego). Ubolewał nad tym, że teatr jest niedofinansowany, mało popularny w mieście i ma złą prasę, dlatego w swoich artykułach podkreślał walory tej instytucji, tj. profesjonalizm kierownictwa artystycznego, wysoki poziom gry aktorskiej i repertuaru, oraz zachwalał dobrą atmosferę. Jednocześnie Grzymała-Siedlecki podejmował się obowiązków pedagogicznych. W latach 1945-1947 wykładał w Bydgoskiej Szkole Dramatycznej, restaurowanej po wojnie z inicjatywy Aleksandra Rodziewicza. Placówka po krótkim okresie sukcesów, z powodu problemów finansowych i lokalowych, zakończyła swoją działalność jesienią 1948 r. Następnie, tj. w latach 1949-1952, wykładał historię teatru w Szkole Instruktorów Teatrów Ochotniczych<sup>6</sup>.

Adam Grzymała-Siedlecki mimo zaawansowanego wieku był człowiekiem bardzo aktywnym. Jego talent i pracowitość przyczyniły się do podniesienia życia kulturalnego Bydgoszczy. Włodarze miasta oraz lokalne środowiska intelektualno-artystyczne były dumne z pobytu na Kujawach tak uznanego w kraju twórcy. Jubileusze jego pracy twórczej były zawsze hucznie obchodzone. W lutym 1946 r. z okazji 50-lecia twórczości pisarza odbyła się premiera sztuki rozpoczętej jeszcze w czasie wojny „Ludzie są ludźmi”, a swoje okazjonalne przemówienia wygłosili zaproszeni goście: wojewoda pomorski Wojciech Wojewoda, prezydent miasta Józef Twardzicki, prof. Konrad Górski i dyrektor Teatru Polskiego Aleksander Rodziewicz. Uroczystości na 60-lecie pracy artystycznej uświetniła prapremiera utworu „Rekin i syrena” oraz obecność delegacji z różnych ośrodków kulturowych całego kraju. Za zasługi w rozwoju kultury Grzymała-Siedlecki otrzymał liczne nagrody i odznaczenia, np. w 1956 odebrał Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, w 1960 r. z okazji 15. rocznicy wyzwolenia miasta nadano mu wyróżnienie „Bydgoszcz – Zasłużonemu Obywatelowi” oraz „Honorową odznakę za szczególne zasługi dla rozwoju województwa bydgoskiego w latach 1945-1960”, w 1961 r. cieszył się z tytułu „Honorowego Dyrektora Teatru Polskiego w Bydgoszczy”, a 5 lat później z odznaki Zasłużony Działacz Kultury. Gdy pisarz zmarł 29 stycznia 1967 r., w dzień swoich 91 urodzin, uroczystości pogrzebowe zgromadziły wiele osobistości świata kultury, nauki i polityki<sup>7</sup>.

<sup>6</sup> D. Machowska, op. cit., s. 37-56; K. Zydorczak, op. cit., s. 52-96.

<sup>7</sup> D. Machowska, op. cit., s. 55-56; E. Piechocka, *Herbatka u Grzymały*, „Bydgoski Informator

Adam Grzymała-Siedlecki był twórcą wszechstronnym i pracowitym, ponadto niemal do śmierci aktywnym zawodowo, co przełożyło się na pokaźny i różnicowany dorobek artystyczny. Bibliografia jego twórczości obejmuje aż 55 pozycji: 18 sztuk scenicznych, 3 powieści, 12 szkiców literackich, tom reportaży wojennych, 5 tomów szkiców, wspomnień i esejów<sup>8</sup>.



1. Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego  
(część muzealna)

Pisarz był doskonałym pamiętnikarzem, który z właściwą sobie wnikliwością kreślił dzieje instytucji i sylwetki ludzi dobrze znanych. Jedną z jego najlepszych i zarazem najbardziej znanych książek jest „Świat aktorski moich czasów”, który ukazał się w 1957 r., po 6 latach przerywanej złym stanem zdrowia pracy. W publikacji autor zamieścił bogaty

materiał dotyczący polskiego życia kulturalnego na przełomie XIX i XX w., gdyż dokonał nie tylko charakterystyki poszczególnych teatrów, ale także przedstawił sylwetki ponad 130 osobistości teatralnych, tj. Heleny Modrzejewskiej, Bolesława Leszczyńskiego, Mieczysława Frenkiela, Wincentego Rapackiego i wielu innych. Następny tom wspomnień, utrzymany w tej samej konwencji, Grzymała-Siedlecki wydał w 1961 r., zatytułował go „Niepospolici ludzie w dniu swoim powszednim”. Tym razem jednak pisarz skupił się na ukazywaniu poszczególnych postaci od strony prywatnej, mniej poświęcając uwagi ich dokonaniom artystycznym. Opierając się na własnych obserwacjach, stworzył psychologiczno-biograficzne portrety wielu osobistości świata kultury i nauki, np. Henryka Sienkiewicza, Kazimierza Przerwy-Tetmajera, Władysława Reymonta czy Stanisława Wyspiańskiego. Pod koniec życia Grzymała zmożony ciężką chorobą przygotował do druku pod wspólnym tytułem „Na orbicie Melpomeny” wybór studiów i szkiców, zawierający przemyślenia o Wyspiańskim, Fredrze i Janie Kisielewskim,

Kulturalny” 1999, nr 3, s. 58; I. Terlikowska, *Twórczość i działalność artystyczna Adama Grzymały-Siedleckiego*, praca napisana pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Z. Kropidłowskiego, Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz 2001, AGS 765, s. 18, 20.

<sup>8</sup> K. Zydorczak, op. cit., s. 70.

a książkę „Tadeusz Pawlikowski i jego krakowscy aktorzy”, gdzie omówił dokonania Pawlikowskiego i jego wpływ na rozwój teatru, pisał dosłownie na łożu śmierci<sup>9</sup>.

Niektóre prace Grzymały-Siedleckiego o charakterze pamiętnikarskim dotyczyły nie tylko zagadnień artystycznych, ale dotyczyły szerokiej problematyki społeczno-politycznej. W książce „Rozmowy z samym sobą”, obok wspomnień z dziedziny kultury, umieścił opis procesu odbudowy niepodległej Polski i jej sytuację wewnętrzną w okresie międzywojennym, ukazując zmagania dyplomatyczne polityków polskich, na czele z Romanem Dmowskim, Ignacym Paderewskim i Wincentym Witosem. W dwóch głośnych książkach „Sto jedenastcie dni letargu” i „Nie pożegnani” Grzymała nawiązał do kolejnej epoki dziejów państwa, jaką była II wojna światowa. W pierwszej publikacji zawarł wspomnienia z czasów pobytu na Pawiaku w latach 1942-1943, szczegółowo opisując współwięźniów, ich losy przedwojenne, życie w niewoli i zachowanie w obliczu śmierci. W drugiej pozycji, tj. w „Niepożegnanych”, przedstawił sylwetki znanych mu ludzi kultury, którzy zginęli w okresie okupacji hitlerowskiej<sup>10</sup>.

Spśród powieściopisarskiej twórczości Adama Grzymały-Siedleckiego na uwagę zasługuje wydany w 1934 r. „Miechowiec i syn”. Książka cieszyła się wielkim powodzeniem w okresie międzywojennym, zwłaszcza w Bydgoszczy, gdzie pisarz zlokalizował fabułę powieści. Publikacja odzwierciedlała skomplikowaną strukturę społeczną miasta po jego włączeniu do odrodzonej Rzeczypospolitej, w której z jednej strony mamy tytułowego Franciszka Miechowca, wychowanego na wzorach niemieckich nowobogacza, z drugiej zaś przybyłą z Wołynia zubożałą arystokratyczną rodzinę Koresteńskich. W 2002 r. wznowiono druk książki, w związku z czym na początku następnego roku w Kawiarni Artystycznej „Węgliszek” zorganizowano jej promocję z udziałem wnuczki autora – Barbary Maczewskiej<sup>11</sup>.

Znacząca część twórczości Grzymały-Siedleckiego powstała na potrzeby teatru. Od 1922 r. nasz bohater próbował swoich sił jako komediopisarz. Spod jego pióra wyszło 15 utworów scenicznych tego gatunku, z czego większość powstała w Bydgoszczy. Pisarzowi bardzo zależało na pozytywnym odbiorze widowni,

<sup>9</sup> K. Górski, *Adam Grzymała-Siedlecki i jego „Niepospolici ludzie”*, [w:] *Adam Grzymała-Siedlecki w 70-lecie pracy twórczej*, Kraków 1966, s. 176-182; G. Nowicka, *Zaduszki u Grzymały*, „Gazeta Pomorska”, 1987, nr 25, s. 5.

<sup>10</sup> T. Syga, *Grzymała jako pamiętnikarz*, [w:] *Adam Grzymała...*, s. 193-203.

<sup>11</sup> K. Niciejewska, *Adam Grzymała-Siedlecki (1876-1967) – pisarz, teatrolog i publicysta*, praca napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Danielewicza, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Bydgoszczy [dalej WSP], Bydgoszcz 1991, AGS 762, s. 63; G. Nowicka, *Wirtualna herbata: w 125 rocznicę urodzin Grzymały solenizant spoglądał na gości z portretu*, „Gazeta Pomorska”, 2001, nr 29, s. 22.



2. Kustos Izby oprowadza zwiedzających  
po Pracowni Teatrolologicznej

przez wybuch II wojny światowej proces o plagiat, rzekomo znajdując w nim elementy swojej sztuki „Tajemnica”<sup>13</sup>. Poza twórczością autorską Grzymała-Siedlecki chętnie podejmował się pracy inscenizacyjnej, przygotowując do wystawienia na deskach teatru dzieła innych autorów. Sięgał wówczas nie tylko po utwory polskich twórców, ale tłumaczył także literaturę obcą, głównie rosyjską (Maksyma Gorkiego, Antona Czechowa i Fiodora Dostojewskiego). Pod koniec lat trzydziestych zadebiutował również jako scenarzysta, pisząc scenariusz do filmu dokumentalnego o Ludwiku Sol skim zatytułowany „Geniusz sceny” oraz plan biograficznej ekranizacji „Święty Andrzej Bobola” w reżyserii Romualda Gantkowskiego i w roli głównej Kazimierza Junoszy-Stępowskiego. Produkcja tego ostatniego obrazu przewidywana na rok 1940 nie została rozpoczęta z uwagi na wybuch II wojny światowej<sup>14</sup>.

W trakcie drugiego pobytu w Bydgoszczy Adam Grzymała-Siedlecki na skutek pozycji, jaką zajmował w kulturze okresu międzywojennego, a zwłaszcza dzięki rozległym i serdecznym znajomościom z wieloma przedstawicielami świata literatury i sztuki, uważany był za żywą kronikę minionej epoki. Po wspomnienia z Młodej Polski zjeżdżali się do niego naukowcy z całego kraju, którym nigdy nie odmawiał konsultacji. Jego niewielkie mieszkanie przy ulicy Libelta 5 już wówczas pełniło funkcje pedagogiczne, stąd żartobliwie nazywano je „latającym uniwersytetem”. Grzymała-Siedlecki chciał, aby po jego śmierci

dlatego dbał o to, aby postacie jego dzieł były wyraziste, tempo akcji żywe, a dialogi dowcipne. Wśród najbardziej znanych komedii Grzymały należy wymienić „Sublokatorkę”, „Spadkobiercę”, „Popas króla Jegomości” i „Czwartego do brydża”<sup>12</sup>. Z powodu ostatniego utworu Leon Wiesenberg wytoczył mu przerwany

<sup>12</sup> H. Dubowik, *Komedie i powieści Adama Grzymały-Siedleckiego*, [w:] *W kręgu Adama Grzymały-Siedleckiego i dramaturgii polskiej*, Bydgoszcz 1970, 23-34; I. Terlikowska, op. cit., s. 23.

<sup>13</sup> Akta procesu o plagiat wytoczonego Adamowi Grzymale-Siedleckiemu przez Leona Wiesenberga. 1936-1938, Rkps. 1011/III AGS.

<sup>14</sup> K. Niciejewska, op. cit., s. 66.

nadal gromadzili się w tym miejscu ludzie, a księgozbiór tam zgromadzony służył społeczeństwu, dlatego całą swoją spuściznę materialną ofiarował Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy, zobowiązując ją do utworzenia z podarowanego mienia placówki kulturowej. 3 lipca 1967 r. dopełniono formalności prawnych pomiędzy spadkobiercami zmarłego a księżnicą bydgoską. Wówczas to jedyny syn pisarza Jacek Siedlecki, poprzez swego pełnomocnika adwokata Władysława Sobieszkańskiego, przekazał dyrektorowi Józefowi Podgórecznemu prawo własności do mieszkania i mienia ruchomego. Utworzeniem placówki i zagospodarowaniem zbiorów zajęła się powołana przy Bibliotece Miejskiej Rada Społeczna. 29 stycznia 1968 r., dokładnie w rocznicę urodzin i zarazem śmierci pisarza, zgodnie z jego wolą, powstała Izba Pamięci<sup>15</sup>. 1 września 1970 r. z inicjatywy wicedyrektor księżnicy bydgoskiej Bolesławy Podrazy utworzono także Pracownię Teatrolologiczną<sup>16</sup>. Połączenie w jednym miejscu placówki o charakterze muzealnym i bibliotecznym wynikało ze względów praktycznych, gdyż z jednej strony pozostawionych mebli i pamiątek po zmarłym zachowało się zbyt mało, aby utworzyć muzeum, z drugiej zaś zgromadzony pokaźny i spójny księgozbiór nasuwał myśl zorganizowania czytelnia.

W ciągu niemal półwiecza istnienia wystrój i księgozbiór agendy ulegał zmianom. Pod koniec lat 80. i na początku następczej dekady przeprowadzono tu generalny remont, podczas którego niektóre stare meble poddano renowacji, inne zaś zastąpiono nowym sprzętem<sup>17</sup>. Modyfikacji nie uniknął też zasób placówki, gdyż część cenniejszych materiałów ze względów bezpieczeństwa przeniesiono do budynku Biblioteki Głównej. Jednocześnie księgozbiór tu zgromadzony systematycznie jest wzbogacany o nowości z dziedziny teatrolologii. W historii tego miejsca zapisało się trzech kustoszów: zasłużony pracownik WiMBP – Klara Sarnowska, uczennica i wielbicielka twórczości Grzymały – Zofia Pietrzak i obecnie Joanna Królicka-Nejman.

Na Izbę Pamięci składają się trzy główne pomieszczenia: muzeum, czytelnia i pomieszczenie socjalne. Pierwsze powstało w miejscu dawnego salonu i zarazem pracowni pisarza. Najistotniejszym elementem wydaje się oryginalne biurko, na którym do dziś znajdują się autentyczne przybory biurowe i rzeczy osobiste zmarłego, tj. kałamarz, obsadka ze stalówką, lupa, rodzinna fotografia, budzik,

<sup>15</sup> „Akt erekcyjny” [otwarcia Izby Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego], AGS; Z. Kulik, *i po śmierci żyje... Izba Pamiątkowa Adama Grzymały-Siedleckiego*, „Gazeta Pomorska”, 1984, nr 89, s. 5; M. Markiewicz, *Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego*, praca napisana pod kierunkiem dr. M. Derdowskiego, WSP, Bydgoszcz 1999, WiMBP, 280.2004 (4), s. 21, 28-32; G. Nowicka, *Zaduszki u Grzymały...*, s. 5.

<sup>16</sup> K. Starczak, *W Izbie Grzymały*, „Ilustrowany Kurier Polski”, 1970, nr 193, s. 3.

<sup>17</sup> Z. Nowicka, *O Grzymale w Izbie Grzymały*, „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1988, nr 3, s. 35; E. Piechocka, *Izba Grzymały*, „Bydgoski Informator Kulturalny”, 1985, nr 6, s. 43.





3. Exlibris Izby Pamięci  
Adama Grzymały-Siedleckiego



techniką przez Józefa Mehoffera portret Marii Siedleckiej. Niestety, obydwa dzieła są jedynie kopiami, gdyż oryginały jako pamiątkę rodzinną zachował Jacek Siedlecki. Bardzo ładnie prezentuje się duży obraz olejny z wizerunkiem pisarza, który w 1988 r. sporządził Piotr Kiepuszewski. Obok portretów na ścianach wiszą również fotografie: podobizna spokrewnionej z pisarzem i pozostającej z nim w bardzo serdecznych stosunkach Jadwigi Podoskiej, zdjęcie Grzymały wraz z uczniami Szkoły Dramatycznej zrobione w 1946 r. z okazji 50-lecia pracy twórczej, fotografia z 1915 r. przedstawiająca przedwojenny dom dramaturga przy ul. Płockiej, którą u schyłku XX w. ofiarowali obecni właściciele nieruchomości

dzwonek, buteleczka po lekarstwie, wizytownik. W tym ostatnim znaleźć można wiele ciekawych materiałów, np. druki okazjonalne z gotowym nadrukiem „Adam Grzymała-Siedlecki serdecznie dziękuje za przesłane mu życzenia jubileuszowe” czy notatnik z datą urodzin, adresem i numerem telefonu do zaprzyjaźnionych osób i instytucji (w wykazie figurują m.in. arcybiskup, adwokat, Akcja Katolicka, Muzeum w Płocku, firma budowlana, lekarz, pracznik chemiczny i wiele innych). Pod koniec lat 80. dokupiono komplet stylowych mebli, na które składa się okrągły stolik, 2 fotele i 4 krzesła. Oryginalne 3 okrągłe fotele zyskały estetyczny wygląd poprzez zastąpienie zniszczonego i jednolitego obicia nowym materiałem w kwiaty.

Ściany części muzealnej ozdabiają liczne fotografie i obrazy. Na uwagę zasługuje wykonany węglem portret Grzymały autorstwa Mariana Turwida oraz sporządzony tą samą

– Wiesław i Zofia Modrzyńscy<sup>18</sup>. W Izbie znajdują się także dwie oszklone szafy: większa, mahoniowa, zawiera woluminy z dedykacjami dla Grzymały; druga, mniejsza, mieści książki autorstwa pisarza i opracowania dotyczące jego życia i twórczości. Na komodzie znaleźć można kolejne pamiątki, tj. laskę, teczkę skórzaną, resztki porcelany, małą fotografię Podoskiej w ozdobnej ramce, współczesne zdjęcia ul. Płockiej, świecznik trzyramienny i dwa mniejsze z mosiądzu.

Pracownia Teatrolologiczna znajduje się w głębi mieszkania, w miejscu dawnej sypialni. Dla wygody czytelników i w celu podniesienia estetyki pomieszczenia w latach 80. nabyto dębowe meble (2 stoły i 12 krzeseł), zaś w następnym dziesięcioleciu zakupiono wykładzinę, zasłony i stylową lampę wiszącą. Są tu także praktyczne meble, związane z obsługą czytelników: mała komoda, gdzie przechowywane są listy odwiedzających i karty ewidencyjne, oraz dwie szafki katalogowe. Pierwsza zawiera katalog alfabetyczny, topograficzny i ze względu na odrębność sygnatur magazynowych i Izby – konkordancji od roku 1903 do lat bieżących, do tego spis zmarłych aktorów i wykaz fotografii teatralnych. W drugiej czytelnik może znaleźć konkretne informacje w następujących działach: materiały biograficzne, dzieła, artykuły, rękopisy i korespondencja, księgozbiór, prasa teatralna, teoria teatru, historia teatru, teatr polski – miasta, teatr na świecie, dramaturgia, opera, kabaret, film, teatr amatorski, sylwetki artystów, dramaty, krytyka – recenzje, indeks sztuk – Bydgoszcz, Toruń; teatr bydgoski, teatr – Toruń, Włocławek. Część księgozbioru, tzn. czasopisma: „Pamiętnik Teatralny” i „Almanach Sceny Polskiej”, a także niektóre dzieła ze zbioru Grzymały, znajduje się w oszklonej szafie mahoniowej. Pozostały zasób mieści się na dużym drewnianym regale, zajmującym całą ścianę na wprost wejścia. Na górnych półkach stoją pozostałe woluminy ze zbioru pisarza, dalej książki ułożone są według następującego klucza: opracowania ogólne (słowniki, leksykony, bibliografie i katalogi), teoria teatru, historia teatru polskiego (z podziałem na miasta i epoki), historia teatru powszechnego (z rozbięciem na poszczególne kraje, głównie chodzi o teatr grecki, rzymski, japoński i angielski), dramaturgia, opera, operetka, kabaret, teatr lalek, balet, teatr radiowy, telewizja i film, teatr amatorski, teatr ludowy. Dolne półki zajmują późniejsze roczniki czasopisma „Teatr” i „Dialog”.

W Pracowni Teatrolologicznej obok księgozbioru znaleźć można także sporo pamiątek związanych z Grzymałą. Na ścianie umieszczono akt erekcyjny z 1968 r., dyplom pośmiertnie przyznany pisarzowi 28 stycznia 2000 r. w ramach akcji „Gazety Wyborczej” i Radia Elita „Bydgoszczanin XX wieku” oraz dużą przedwojenną fotografię z napisem: „Adam Grzymała-Siedlecki Ofiarodawca księgozbioru Lenina”, wykonaną przez Witalisa Wojuckiego. W czytelnicy znajdują

<sup>18</sup> Informacja uzyskana od kustosa Izby – Joanny Królickiej-Nejman.

się również dwie szklane gabloty wiszące, w których wyeksponowano pamiątki o charakterze osobistym i zawodowym patrona placówki, np. zdjęcia z różnych etapów życia, odpis z aktu chrztu z 1906 r., karta legitymacyjna – słuchacza Uniwersytetu Jagiellońskiego z 1906 r., indeks szkolny, świadectwa szkolne z 1888 i 1894 r., pozwolenie na noszenie broni palnej z 1931 r., nagroda literacka Leona Reynela za najlepszy utwór dramatyczny 1934 r., rękopis artykułu o Karolu Hubercie Rostworowskim, kopia listu Władysława Reymonta z 1919 r., karta rozpoznawcza z czasów II wojny światowej zawierająca dane personalne, zdjęcie i odciski palców, z datą ważności do 1947 r.; legitymacja członka Związku Literatów Polskich z 1951 r., legitymacja członka Stowarzyszenia Artystów Teatru i Filmu z 1952 r., Odznaka Pamiątkowa „Honorowy Gość Festiwalu” Teatrów Polski Północnej (1960 r.); medal „Za szczególne zasługi dla rozwoju województwa bydgoskiego” (1960 r.) i wiele innych.

Dawną kuchnię zamieniono na kolejny pokój, w którym mieści się stanowisko pracy kustosza agendy oraz gdzie magazynowany jest pozostały zasób Izby. Tutaj znaleźć można takie materiały, jak ułożone chronologicznie w 4 metalowych komodach afisze teatralne, przechowywane w pudłach fotografie, rozdzielone według aktorów, autorów i sztuk, wreszcie programy teatralne, posegregowane chronologicznie i rzeczowo z podziałem na okręgi: Bydgoszcz, Bydgoszcz – Teatr Kameralny, Toruń i Grudziądz. W zlokalizowanym tu księgozbiornym wyróżniamy słowniki Grzymały, czasopisma: „Scena Polska”, wcześniejsze numery „Teatru” i ciąg dalszy „Dialogu”, książki z zakresu krytyki teatralnej i dotyczące ludzi teatru (aktorów, reżyserów, dyrektorów itd.). Z pamiątek jest tu jedynie obraz olejny na płótnie autorstwa Karola Gajewskiego, przedstawiający w sędziwym wieku aktorkę Natalię Morozowiczową.

W skład Izby Pamięci wchodzi także korytarz, gdzie na ścianach wyeksponowane są afisze wystawianych w teatrze bydgoskim sztuk Grzymały-Siedleckiego. Mieszkanie pisarza, w odróżnieniu od lokali pozostałych mieszkańców, powiększone zostało o balkon, który był prezentem od przewodniczącego Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Kazimierza Maludzińskiego<sup>19</sup>.

Jednym z podstawowych celów istnienia Izby jest jej funkcja muzealna, polegająca na gromadzeniu, przechowywaniu i udostępnianiu pamiątek po wybitnym bydgoszczaninie. Kustosz placówki upowszechnia wiedzę o tym miejscu poprzez oprowadzanie wycieczek, wśród których są zarówno grupy zorganizowane, jak i osoby indywidualne. Każdy odwiedzający ma możliwość wpisania się do obszernej Księgi Pamiątkowej, obecnie w obiegu jest drugi wolumin, gdyż pierwszy zakończył się na roku 1994. Wspomniana Księga jest prawdziwą skarbnicą

<sup>19</sup> Z. Kulik, *i po śmierci żyje...*, s. 5.

wiedzy o działalności Izby, jej popularności i społecznym odbiorze. Najczęściej przyjmowane są wycieczki szkolne, obejmujące wszystkie szczeble edukacji, a więc szkoły podstawowe, gimnazja i licea. Dawniej Zofia Pietrzak w porozumieniu z nauczycielami prowadziła lekcje otwarte języka polskiego, dotyczące głównie okresu Młodej Polski. Dziś wizyta związana jest ściśle z patronem, historią i zasobem placówki. Wśród odwiedzających nie brakuje też studentów szkół wyższych, zarówno z kierunków łączących się z teatrem (słuchacze nieistniejących już Szkoły Aktorskiej im. Adama Grzymały-Siedleckiego i Policealnej Szkoły Aktorskiej „Verus”), jak i związanych z szerszą pojętą kulturą (np. kulturoznawstwo, bibliotekoznawstwo, filologia polska, dziennikarstwo i komunikacja społeczna)<sup>20</sup>.

W Izbie Pamięci odnotowano także wizyty członków różnych organizacji społeczno-kulturalnych, tj. Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (oddziały w Bydgoszczy: „Wędrownik”, „Szlak Brdy” i w Gdańsku: Klub Imprez na Orientację „Neptun”), Towarzystwa Historycznego im. Szembeków w Kępnie, Związku Szlachty Polskiej w Bydgoszczy, Związku Harcerstwa Polskiego itd. Izba stanowi również atrakcję turystyczną, urozmaicającą organizowane w Bydgoszczy bądź w jej okolicach zjazdy, konkursy czy konferencje, np. w czerwcu 1993 r. przyjmowano uczestników zjazdu nauczycieli emerytów, wychowanków Seminarium Nauczycielskiego i powojennego Liceum Pedagogicznego w Tucholi, a w maju następnego roku laureatów XX Konkursu Polonistycznego. Indywidualnie najczęściej odwiedzają Izbę naukowcy, ludzie kultury, przewodnicy turystyczni, dawni znajomi Grzymały bądź zainteresowani historią swego miasta bydgoszczanie.

Goście z reguły pozostawiają znak swojej bytności w postaci wpisów w Księdze Pamiątkowej, z których zdecydowana większość to podziękowania dla kustosza placówki bądź wyrazy uznania dla osoby i twórczości patrona. W przypadku osób znających zmarłego pisarza częściej są to słowa pełne wspomnień i wzruszeń, m.in. aktor Igor Przegrodzki zapisał: „Najmądrzejszą rzeczą na świecie jest mądrość powrotu. Byłem tu w lutym 1947 i dziś jestem po 44 latach. Jakie to szczęście” (1990 r.), kiedy indziej córka Edwarda Rominkiewicza, która jako dziecko wraz z ojcem składała wizyty Grzymale, wspominała: „Pamiętam klimat tych odwiedzin – bardzo poważny, dostojny – ale szalenie ciepły!” (23 maja 2001 r.). Wśród odwiedzających zdarzały się osoby związane emocjonalnie tylko z miejscem, np. 11 czerwca 1993 r. placówka gościła sędziwą panią, która wraz z rodzicami zamieszkiwała mieszkanie przy ulicy Libelta 5 przed 60 laty. Niektóre

<sup>20</sup> Z. Pietrzak, J. Królicka, *O pracy w Izbie Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego*, „Bibliotekarz Bydgoski”, nr 2 (3), 1994, s. 38-46, s. 44.

wizyty owocowały podarowaniem Izbie pamiątek po pisarzu, np. 28 stycznia 2000 r. Barbara i Kazimierz Maczewscy przekazali cenne rękopisy „Świata aktorskiego moich czasów”, „Rozmów z samym sobą”, „Losu na loterii” i inne<sup>21</sup>.

W Izbie od początku jej istnienia cyklicznie odbywały się imprezy kulturalne. Już w drugą rocznicę śmierci pisarza, a w pierwszą powołania placówki, aktorzy Teatru Polskiego zebrali się w dawnym mieszkaniu mistrza, aby złożyć kwiaty pod jego popiersiem, podzielić się wspomnieniami z jego życia i twórczości oraz przekazać pamiątki z nim związane<sup>22</sup>. W następnych latach odbywały się tutaj uroczystości poświęcone osobistościom teatralnym, m.in. 9 października 1989 r. uczczono pamięć zmarłej przed 25 laty znakomitej aktorki Natalii Morozowiczowej, przy tej okazji Izba wzbogaciła się o korespondencję artystki, przekazaną przez red. Elżbietę Górską, a w i połowie lat 90. uroczystości obchodzono Dzień Teatru. Podczas spotkania 22 marca 1993 r. uczestnicy mogli zapoznać się z umiejętnościami aktorskimi artystów, mieli także możliwość zadawania pytań w ramach przewidzianych „Stu pytań do dyrekcji Teatru Polskiego”. Z imprez organizowanych w ostatnich latach należy wymienić „Świąteczną Biesiadę Literacką – Spotkanie z Poezją”, która odbyła się 12 grudnia 2011 r. Wówczas to aktorzy Wanda i Eugeniusz Rzyscy zaprezentowali bożonarodzeniową poezję śpiewaną.

W latach 1986-2005 w Izbie organizowano tzw. „Herbatki u Grzymały”, czyli spotkania z udziałem artystów i przedstawicieli władz kulturalnych miasta, którzy gromadzili się, aby uczcić imieniny, a w rzeczywistości kolejne rocznice śmierci i urodzin pisarza. Organizatorką, z ramienia ksiąźnicy bydgoskiej i Miejskiego Ośrodka Kultury, była Zofia Pietrzak. Wśród zaproszonych gości byli głównie przyjaciele, wychowankowie, sąsiedzi, znajomi i sympatycy „solenizanta”, co nadawało tym uroczystościom bardzo kameralny i rodzinny charakter. Spotkaniom towarzyszyły rozmowy o życiu kulturalnym i teatralnym Bydgoszczy, które zrodziły wiele ważnych inicjatyw artystycznych, niestety nie zawsze zrealizowanych. W 2000 r. sukcesem zakończył się pomysł wydania „Bydgoskiego Leksykonu Teatralnego”, prezentującego sylwetki ludzi teatru w formie barwnych opowieści, wspomnień, starych recenzji, fotografii itd.<sup>23</sup> Ponadto, dzięki darom ofiarowanym przez przybyłych gości, Izba wzbogacała się o kolejne pamiątki związane z twórczością i życiem patrona bądź generalnie dotyczące teatru. Już na drugim spotkaniu Wanda Rucińska przekazała bibliotece rękopis „Ludzi Zielonego Balonika” z autorską dedykacją o treści: „Swojej kochanej uczennicy w dniu jej imienin 1957 te wspomnienia o słynnym Instytucie Zabawy – Adam Grzymała”,

<sup>21</sup> Księga Pamiątkowa, AGS.

<sup>22</sup> *Powiększają się zbiory w Izbie Pamiątkowej A. Grzymały-Siedleckiego (Druga rocznica śmierci AGS)*, „Ilustrowany Kurier Polski”, R. 25: 1669, nr 27, s. 6.

<sup>23</sup> Informacja uzyskana od kustosa Izby – Joanny Królickiej-Nejman.

innym razem scenograf Antoni Muszyński przyniósł zbiór fotografii z przedwojennego teatru bydgoskiego, red. Regina Adamczak podarowała szereg programów teatralnych z teatrów bydgoskich i krajowych oraz listy i fotografie teatralne znanej przedwojennej rodziny aktorskiej, a Jadwiga Podoska ofiarowała wpis do pamiętnika uczennicy Bydgoskiego Gimnazjum Żeńskiego Basi Górskiej, który pisarz złożył 9 października 1932 r.<sup>24</sup>

Głównym punktem zebrań była jednak część sentymentalna, poświęcona wspomnieniom o Grzymale-Siedleckim. Przebieg „Herbatek” i listę uczestników znamy z wpisów dokonywanych w Księdze Pamiątkowej przez organizatorów i zaproszonych gości. Podczas tych spotkań zgromadzeni słuchali z taśmy magnetofonowej nagrań głosu pisarza (1986 r.), wspomnień Mariana Turwida i Alfreda Kowalkowskiego o „solenizancie” (1991 r.), historii Turwida związanej z malowaniem portretu Grzymały (1999 r.), fragmentów z przedstawień w wykonaniu samego mistrza (1999 r., scena ze „Spadkobiercy”) bądź archiwalnych nagrań audycji radiowej red. Reginy Adamczak poświęconej jego sylwetce (1993 r.). Ponadto wysłuchiwano anegdot teatralno-literackich z tzw. wpadek podczas występów, wierszy teatralnych Bolesława Bombora, opowieści ze scen operowych red. Henryka Martenki czy odczytów na temat przedwojennego teatru<sup>25</sup>.

Tradycją „Herbatek” stało się czytanie fragmentów utworów Grzymały-Siedleckiego. Tego zadania podejmowali się najpierw wychowankowie autora, Wanda Rucińska i Hieronim Konieczka (w 1990 r. czytano komedię „Spadkobierca”), potem aktorzy młodszego pokolenia. 29 stycznia 1996 r., w 120. rocznicę urodzin, Wanda Rucińska, Lucyna Ćwiklik-Kaczmarek i Piotr Milnerowicz przypomnieli uroki prozy Grzymały, potem fragmenty jednej ze sztuk zaprezentowali Iwona Żelaźnicka i Andrzej Błaszczyk. Innym razem aktorzy Teatru Polskiego Małgorzata Witkowska i Wojciech Kalwat czytali fragmenty „Rekina i syreny”. 28 stycznia 2004 r. Wanda i Eugeniusz Rzyscy odczytali rękopiśmienne fragmenty niepublikowanego dzieła „Opowieści o moim mieście”, zamówionego przez prezydenta Leona Barciszewskiego na 600-lecie Bydgoszczy, rok później przygotowali wybrane sceny z ulubionej komedii zmarłego pt. „Spadkobierca”, granej w Bydgoszczy czterokrotnie, w wykonaniu m.in. obecnych na spotkaniu Lucyny Ćwiklik-Kaczmarek (rola Wikty) i Antoniego Muszyńskiego (scenografia). Niektóre spotkania poświęcone były Grzymale pośrednio, poprzez wspomnianie wybitnych ludzi teatru, jak np. 1 lutego 2000 r. mówiono o niedawno zmarłym bydgoskim aktorze Bolesławie Bomborze, innym razem przypomniano dyrektora

<sup>24</sup> M. Markiewicz, op. cit., s. 52; G. Nowicka, *Zaduszki u Grzymały...*, s. 5; E. Piechocka, *Herbatka...*, s. 58; Z. Pietrzak, J. Królicka, op. cit., s. 44; D. Rudnicka, *Imieninowa herbatka u pana Adama z Izby Grzymały-Siedleckiego*, „Gazeta Pomorska”, 1993, nr 284, s. 12.

<sup>25</sup> Księga Pamiątkowa, AGS.

Aleksandra Rodziewicz, Wilama Horzycę, Aleksandra Gąsowskiego, Stefana Wintera i Jana Gajewskiego (29 stycznia 2001 r.)<sup>26</sup>.

Do popularyzacji Izby i jej patrona znacząco przyczynił się Ludwik Kamiński – pracownik Biura Organizacji Widowni w Teatrze Polskim w Bydgoszczy, miłośnik teatru, działacz kulturalny, notabene uczeń Zofii Pietrzak. Z jego inspiracji od 1983 r. działał w Bydgoszczy impresaryjny „Teatr Grzymały”, w którym wystawiany był cykl spotkań teatralnych zatytułowany „Świat aktorski naszych czasów”, kiedy to prezentowano spektakle najlepszych polskich teatrów, np. „Ateneum”, „Teatru Starego” z Krakowa i „Teatru Polskiego” z Warszawy<sup>27</sup>. Kamiński był również pomysłodawcą ustanowionej w holdzie pisarzowi nagrody zwanej „Złotym Wawrzynem Grzymały”, nadawanej najwybitniejszym polskim aktorom w dowód ich dokonań artystycznych. Kapituła działała na Zamku Królewskim w Warszawie, ale uroczystość wręczania „Wawrzynu” miała miejsce w Bydgoszczy w pamiętny dzień 29 stycznia, a sami laureaci przy okazji wizyty w naszym mieście odwiedzali także Izbę, wpisując się do Księgi Pamiątkowej. W ciągu siedmiu lat funkcjonowania nagrody mieszkanie przy ulicy Libelta 5 gościło m.in. Tadeusza Łomnickiego (1989 r.), Teresę Budzisz-Krzyżanowską i Halinę Winiarską (1991 r.) oraz Bronisława Pawlika, Krystynę Feldman i Władysława Kowalskiego (1997 r.). Ten ostatni podczas wizyty w Izbie z satysfakcją wspominał rolę w dramacie Jerzego Sztwiertni pt. „Sto jedenaście dni letargu”, w którym grał postać Adama Grzymały-Siedleckiego<sup>28</sup>.

Formą promocji Izby i materiałów w niej zgromadzonych są również wystawy. Dokumenty tu przechowywane mają nie tylko sporą wartość naukową, ale także jako ciekawe i atrakcyjne pod względem wizualnym, doskonale nadają się do tworzenia ekspozycji. Ostatnią, autoryzowaną przez księżnicę bydgoską, ekspozycję z udziałem pamiątek teatralnych zorganizowano w dniach od 28 marca do 8 kwietnia 2011 r. w budynku Biblioteki Głównej w malej sali wystawowej nr 2 przy ul. Jana Kazimierza. W ciągu krótkiego, bo zaledwie 10-dniowego okresu, wystawę odwiedziły 192 osoby. Ekspozycja, jak sugeruje jej tytuł: „Teatr Miejski w Bydgoszczy w latach 1920-1939”, poświęcona była życiu kulturalnemu miasta w okresie międzywojennym. Tworzyły ją zaledwie dwa rodzaje zbiorów bibliotecznych, tj. dokumenty życia społecznego i materiały ikonograficzne.

<sup>26</sup> G. Nowicka, *Wirtualna herbata...*, s. 22; D. Rudnicka, *Herbata u Grzymały*, „Promocje Pomorskie”, 1996, nr 3, s. 41.

<sup>27</sup> Zob. L. Pstrong, *Teatr Grzymały w Bydgoszczy w latach 1983-1991*, praca napisana pod kierunkiem dr. Z. Mrozka, WSP, Bydgoszcz 1991, AGS T 1555.

<sup>28</sup> Księga Pamiątkowa, AGS; D. Machowska, op. cit., s. 56; K. Starczak-Kozłowska, *Złoty Wawrzyn*, „Promocje Pomorskie”, 1996, nr 3, s. 40; K. Zydorczak, op. cit., s. 96, 99-100.

Ekspozycję otwierała plansza informująca o historii Teatru Miejskiego w Bydgoszczy oraz fotografie dyrektorów tej placówki. Następnie zaprezentowano afisze promujące imprezy teatralne, wśród których nie mogło zabraknąć m.in. uroczystego przedstawienia na przyjęcie Wojsk Polskich w Bydgoszczy 22 stycznia 1920 r. czy spektakli z gościnnym występem gwiazd (Juliusza Osterwy w sztuce Rostanda Edmonda „Orleń” 16 czerwca 1924 r. i Ludwika Solskiego w „Judaszu z Kariothu” Karola Huberta Rostworowskiego 3 września 1938 r.). Istotną częścią wystawy były programy teatralne (np. z okazji uroczystego otwarcia Teatru Miejskiego w Bydgoszczy pod dyrekcją Wandy Siemaszkowej 4 września 1920 r.), a także fotografie z poszczególnych przedstawień (m.in. „Bolesław Śmiały” Stanisława Wyspiańskiego – 29 listopada 1927 r., „Juliusz Cezar” Williama Szekspira – 12-14 grudnia 1930 r.). Odrębną gablotę poświęcono wybitnej aktorce Natalii Morozowiczowej, która przez kilkadziesiąt lat wierna była scenie bydgoskiej. Na część przybliżającą artystkę poza jej wizerunkami składały się m.in. zdjęcia jej synów Stefana i Tadeusza Morozowiczów – również aktorów – zaproszenie na obchodzony 31 marca 1927 r. jubileusz 30-lecia sztuki scenicznej i dyplom pamiątkowy z tej okazji подарowany przez Komitet Obywatelski. Kolejny zespół ekspozycyjny przedstawiał wydawnictwa traktujące o teatrze w Bydgoszczy, w tym prace zbiorowe („Almanach Teatru Bydgoskiego”, Bydgoszcz 1924 r.), monografie (Janina Formanowicz, *Historia Teatru Miejskiego w Bydgoszczy w latach 1920-1939*, Warszawa-Poznań-Toruń 1978) oraz czasopisma (kilka egzemplarzy czasopisma „Przegląd Teatralny i Filmowy” z 1923). Na dalszą część wystawy złożyły się fotografie aktorów występujących w bydgoskim teatrze, obejmujące zarówno gościnnie grające gwiazdy teatru (Ludwik Solski, Jadwiga Smosarska, Mieczysława Ćwiklińska i in.), jak i artystów lokalnych. Ekspozycję zamknęły zdjęcia przedwojennego Teatru Miejskiego i jego ruin tuż po zakończeniu okupacji niemieckiej, wreszcie plany z czasów budowy gmachu teatru u schyłku XIX w. autorstwa niemieckiego architekta Christiana Heinricha Seelinga<sup>29</sup>.

Zbiory przechowywane w Izbie pokazywane były również na wystawach zewnętrznych, organizowanych przez inne placówki kulturalno-oświatowe. Ostatnie wypożyczenie w celach ekspozycyjnych zanotowano w 2007 r., kiedy to Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego w związku z obchodami Roku Stanisława Wyspiańskiego przygotowała wystawę „Strójcie mi, strójcie narodową scenę...”, której otwarcie 4 października uświetniła obecność wnuczki artysty Doroty z Wyspiańskich Zapędowskiej. Umowa użyczenia obejmowała aż 52 obiekty, w tym zdjęcia, programy teatralne, afisze, rękopisy i druki okazjonalne.

<sup>29</sup> Scenariusz wystawy: „Teatr miejski w Bydgoszczy w latach 1920-1939”, Archiwum WiMBP, dokumenty nieopracowane.



Materiały związane z postacią Wyspiańskiego obejmowały przede wszystkim bydgoskie premiery jego dramatów, felietony i artykuły Grzymały-Siedleckiego o dorobku i inscenizacji sztuk wieszca („Wyspiański w dniu swoim powszednim”, „Wyspiański w temperaturze swych dzieł”, „Liryki Wyspiańskiego”) oraz kontakty tych dwóch osobowości polskiego teatru<sup>30</sup>.

Poza misją muzealną i kulturalno-oświatową podstawową funkcją Izby jest także udostępnianie zbiorów bibliotecznych. Od wielu już lat Pracownia Teatrolologiczna stanowi podstawowy warsztat pracy dla badań naukowych filologów polskich, teatrologów i historyków, dla piszących rozprawy końcowe studentów szkół wyższych, a także przygotowującej referaty lub prace maturalne młodzieży licealnej. Dobrym zwyczajem, choć nie zawsze przestrzeganim, jest przekazanie Izbie egzemplarza rozpraw, powstających na bazie zgromadzonego tu zasobu. W ten sposób placówka wzbogaciła się o szereg maszynopisów opracowań, które często nie były wydawane drukiem, stąd z czasem one również stały się celem kolejnych wizyt naukowców. Już w 1996 r. Karolina Bukowska, badając Izbę pod kątem jej przydatności do badań naukowych, ustaliła, że spod pióra studentów Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy wyszło aż 56 rozpraw z szeroko pojętej teatrologii. Temat ten najbardziej popularny był wśród podopiecznych Zdzisława Mrozka i Jerzego Koniecznego, pod kierunkiem których powstało odpowiednio 42 i 8 prac. Wśród opracowywanych zagadnień należy wymienić: sylwetki aktorów i inscenizacje wybitnych dramatów polskich w dwudziestoleciu międzywojennym – po 11, twórczość i życie Adama Grzymały-Siedleckiego – 9, postacie reżyserów – 5, analiza repertuaru teatrów bydgoskich – 6, historia teatru – 3, pozostałe to bibliografie czasopism teatralnych, kwestie parateatralne, analiza repertuaru innych teatrów<sup>31</sup>. Z pewnością znacznie większą liczbę tworzą wydane drukiem publikacje naukowe, wśród których samej postaci Grzymały poświęconych zostało kilka prac zbiorowych, monografii oraz szereg artykułów.

Od lat liczba czytelników Pracowni Teatrolologicznej systematycznie spada, dlatego decydowano się na ograniczenie godzin funkcjonowania placówki, która na początku otwarta była codziennie<sup>32</sup>, potem trzy dni w tygodniu, a obecnie jedynie na życzenie czytelnika po uprzednim umówieniu się z bibliotekarzem, rezydującym w budynku Biblioteki Głównej. Aktualnie w ciągu roku odnotowuje się kilkadziesiąt odwiedzin i około 200-300 udostępnionych woluminów. Przyczyny tego stanu upatruje się w ogólnej tendencji spadku czytelnictwa. Ponadto wydaje

<sup>30</sup> Umowa użyczenia nr 1/2007, Dział Zbiorów Specjalnych, Teka Wypożyczenia 2005-2010.

<sup>31</sup> K. Bukowska, *Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego jako przedmiot badań naukowych*, praca napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. F. Mincera, WSP, Bydgoszcz 1996, AGS 769, s. 31.

<sup>32</sup> *Powiększają się zbiory...*, s. 6.

się, że dziś zasób Izby nie jest już tak atrakcyjny dla bydgoskich studentów, gdyż limit tematów ogólnych niejako się wyczerpał, wciąż znaleźć można pola niezbadane, ale te wymagają już specjalistycznej wiedzy i umiejętności doświadczonych naukowców. Wzrasta zatem liczba kwerend zamawianych przez badaczy z odległych zakątków kraju, którzy zwracają się zapytaniem o szczegółowe informacje dotyczące wystawianych w okresie międzywojennym i powojennym sztuk czy relacji Grzymały z osobistościami ze świata literatury i teatru.

W Izbie do dyspozycji czytelników jest bogaty zasób książek poświęconych poszczególnym zagadnieniom związanym z teatrem. Już na początku funkcjonowania placówki Rada Społeczna zdecydowała o oznaczeniu zgromadzonych tu zbiorów specjalnym exlibrisem, wyłonionym w drodze konkursu ogłoszonego w porozumieniu z dyrekcją Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych<sup>33</sup>. Największą wartość przedstawiają woluminy przekazane Bibliotece w darze przez Grzymałę-Siedleckiego. Historia tej darowizny sięga roku 1924, choć dopiero od 1931 mamy do czynienia z wpływami systematycznymi. Księgozbiór pisarza ma dwojaką proveniencję: pierwszą grupę tworzą egzemplarze celowo gromadzone przez właściciela, a więc odpowiadające jego gustom i potrzebom, na drugą składa się szereg przypadkowych dzieł, ofiarowanych mu przez przyjaciół, znajomych bądź w związku z jego pracą recenzenta. Na wielu książkach zachowały się stare znaki własnościowe, dzięki którym wiemy, do kogo wcześniej należały. Pieczętki o treści „Egzemplarz recenzyjny” lub „Egzemplarz ofertowy” niewątpliwie świadczą o przysłaniu woluminów bezpośrednio przez wydawcę, dzieła z podpisem Stanisława Roszkowskiego pochodzą z biblioteki Marii Siedleckiej, exlibris Leona Reynela wyraźnie wskazuje właściciela. Wiele tomów posiada pieczęcie instytucji, tj. Bydgoskiej Szkoły Dramatycznej, Teatru w Toruniu, Biblioteki Koła Towarzyskiego w Bydgoszczy, Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy dra Baranowskiego w Krakowie, Prywatnego Gimnazjum Koedukacyjnego w Wilnie<sup>34</sup>.

Księgozbiór zgromadzony przez Grzymałę-Siedleckiego dotyka szeregu zagadnień humanistycznych. Przeważa, co zrozumiałe, tematyka teatralna, a więc kwestie związane z historią teatru w Polsce i Europie, techniki aktorskiej i dramaturgii. Na uwagę zasługują wydawnictwa wielotomowe, choć nie zawsze kompletne, takie jak 12 tomów dzieł dramatycznych Williama Szekspira w opracowaniu Józefa Ignacego Kraszewskiego z 1895 r., wydany w Paryżu w latach 1864-1865 zbiór dzieł Woltera, czy 6 tomów utworów Moliera w przekładzie Tadeusza

<sup>33</sup> M. Markiewicz, op. cit., s. 35.

<sup>34</sup> H. Piecuch, *Biblioteka Adama Grzymały-Siedleckiego*, praca napisana pod kierunkiem doc. dr. H. Dubowika, WSP, Bydgoszcz 1979-1980, Rkp 1089/II AGS, s. IV-V.

Boya-Żeleńskiego z 1952 r. Znaczną część zbioru stanowi twórczość ulubionych autorów Grzymały: Fredry i Wyspiańskiego, których dramaty nierzadko można spotkać w pierwszych wydaniach. Sporo jest książek z zakresu polskiej sztuki dwudziestolecia międzywojennego, a także francuskiej i niemieckiej z początku XX w. Liczne są również pozycje o tematyce filozoficznej, dotyczące kwestii metafizyki, psychologii i estetyki, oraz historycznej, koncentrujące się głównie na dziejach Polski. Uzupełnienie stanowią encyklopedie ogólne i specjalistyczne, w tym m.in. „Encyklopedia powszechna Orgelbranda” z 1883 r., ilustrowana encyklopedia Trzaski, Everta i Michalskiego czy siedemnastotomowa „Grand dictionnaire universel du XIXe siècle”.

Niektóre książki są szczególnie cenne ze względu na zamieszczone w nich dedykacje. Zbiór posiadający wpisy dedykacyjne został wyodrębniony z pozostałego zasobu i liczy 406 woluminów, w tym większość to literatura niebeletrystyczna (213 jednostek), pozostałe pozycje zaliczane są do literatury pięknej. Znaczna część egzemplarzy pochodzi od ludzi związanych z literaturą i sztuką, tj. Ludwika Solskiego, Karola Adwentowicza czy Juliusza Osterwy. Niektórzy w formie podarowanej książki dziękowali Grzymale za całokształt jego twórczości bądź pojedyncze dzieła, np. Jarosław Iwaszkiewicz ofiarował swoją pracę o Stanisławie Wysockiej „z prawdziwą wdzięcznością za *Świat aktorski moich czasów*”, a u Aleksandra Rogalskiego „niezwykle delikcje intelektualne i estetyczne” wywołała książka „Niepospolici ludzie w dniu swoim powszednim”. Obok poważnych i przepelnionych estymą wpisów zdarzają się także bardziej swobodne i humorystyczne. Ich autorami są Adolf Nowaczyński i Kornel Makuszyński, z których pierwszy na swoim dziele zapisał: „Choć Cię więziono choć Cię i bito nie daj się Grzymalito”, drugi zaś „Przyjaciela wesołego diabła” oddał z dedykacją „Przeczytaj śmiało drogi Grzymało” albo „Awanturę o Basię” opatrzył tekstem: „Choć to mało – przyjm Grzymało”. Poza ludźmi kultury, autorami inskrypcji bywali także politycy, np. w 1928 r. Władysław Sikorski podarował pisarzowi swoją pracę poświęconą wojnie z bolszewikami „z zapewnieniem głębokiego szacunku i szczerego uznania”. Co oczywiste, wpisy stawiano głównie na własnych dziełach, choć zdarzają się nieliczne wyjątki w przypadku dedykacji okolicznościowych, m.in. Jacek Siedlecki ofiarowywał ojcu książki zakupione z okazji świąt czy urodzin. Nie wszystkie dedykacje skierowane są do Grzymały, niektóre przeznaczone są dla obojga Siedleckich (głównie od krewnej Wandy Miłaszewskiej), kolejne dla Marii Siedleckiej (od Alfreda Bęczkowskiego i Adolfa Nowaczyńskiego), jeszcze inne dla Jadwigi Podoskiej (od Stanisława Ignacego Witkiewicza). Ostatnią grupę stanowią dwa egzemplarze z inskrypcjami, których autorem był sam Grzymała, a ich adresatem wspomniana Jadwiga Podoska<sup>35</sup>.

<sup>35</sup> Z. Kulik, *i po śmierci żyje...*, s. 33-34; H. Piecuch, op. cit., s. IX-XIII.

Wśród książek ofiarowanych Bibliotece przez Grzymałę-Siedleckiego znajdował się księgozbiór Włodzimierza Lenina, pozostawiony w Poroninie w czasie bytności tego polityka na ziemiach polskich jeszcze przed wybuchem I wojny światowej. W 1917 r. pisarz ocalił zbiór przed zniszczeniem, gdyż druki były używane jako papier pakunkowy w jednym z krakowskich sklepów. Biblioteka składała się wówczas z 13 woluminów (8 książek i 4 czasopism), a jej wartość podnosiły odręczne notatki właściciela. W 1932 r. księgozbiór został zdeponowany w Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy. Dowiedziawszy się o tym, władze radzieckie bezskutecznie starały się pozyskać woluminy drogą wymiany w okresie międzywojennym. Dopiero w 1945 r. w zmienionych warunkach politycznych na jednym z pierwszych posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej w Bydgoszczy postanowiono przekazać je Moskwie jako dar „w dowód wdzięczności za wyzwolenie i ocalenie miasta”<sup>36</sup>.

Książki przechowywane w Izbie w zależności od proveniencji lub tematyki mają różne sygnatury wewnętrzne. Opisany wyżej księgozbiór Grzymały-Siedleckiego oraz prace poświęcone sylwetce pisarza, noszą oznaczenie skrótu placówki, czyli AGS. Zasób Pracowni Teatrolologicznej jest jednak znacznie szerszy, gdyż poza darami patrona tego miejsca, znajdują się tutaj także teatralia na bieżąco gromadzone przez pracowników biblioteki. Zbiór sygnowany przed numerem porządkowym literami TK zawiera recenzje i krytykę teatralną. Całość liczy 104 woluminy, z których najstarsze egzemplarze pochodzą z początku XX w. Sporo książek zostało wydanych i dotyczy okresu międzywojennego, swoje spostrzeżenia związane z teatrem i literaturą opublikowali m.in. tak znani poeci i publicyści, jak np. Kazimierz Wierzyński, Zenon Kosidowski czy Waclaw Grubiński. Jednak większość tomów opublikowano w latach 60. i 70. ubiegłego wieku, a poświęcone były zarówno bieżącym, jak i historycznym wydarzeniom teatralnym.

Zbiór posiadający w sygnaturze litery TP ilustruje sylwetki ludzi teatru: aktorów, reżyserów, scenografów i recenzentów. Zdecydowanie przeważają biografie wydane w okresie PRL-u, choć nie brakuje publikacji z dwudziestolecia międzywojennego. W zbiorze znajduje się m.in. praca Franciszka Siedleckiego o Helenie Modrzejewskiej (1927 r.), Władysława Marta o Stefanie Jaraczu (1935 r.) czy Stefana Papee o Stanisławie Wysockiej (1930 r.). Poza monografiami zdarzają się również wydawnictwa zbiorowe, pojawiające się w związku z obchodami jubileuszu pracy artystycznej (np. z okazji 50-lecia działalności scenicznej Ludwika Solskiego, 45-lecia Wandy Siemaszkowej czy 25-lecia Franciszka Rychłowskiego).

<sup>36</sup> Cyt. za: K. Bukowska, op. cit., s. 10; J. Podgóreczny, *Ciekawe zbiory zabytkowe*, [w:] z *życia Bydgoskiej Książnicy. Księga pamiątkowa Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy 1903-1963*, Bydgoszcz 1965, s. 97-104, s. 102.

Dość licznie reprezentowane jest pamiętnikarstwo, a zwłaszcza interesujące wydają się wspomnienia Heleny Modrzejewskiej, Ludwika Solskiego, Poli Negri czy poświęcone teatrowi Reduta zapiski Mieczysława Limanowskiego. Nie brakuje też wydawnictw epistolograficznych, wśród których na uwagę zasługuje korespondencja Juliusza Osterwy, Gabrieli Zapolskiej i Stanisława Witkiewicza.

Ostatni i zarazem najliczniejszy dział księgozbioru, sygnowany literą T, gromadzi ogólne opracowania dotyczące teatru, czyli słowniki, encyklopedie, różne syntezy i monografie. Znaleźć tu można prace poświęcone historii teatru w Polsce i na świecie, z uwzględnieniem poszczególnych krajów (głównie antologię dramatu rosyjskiego, elzbietańskiego, amerykańskiego, tragedii greckiej), sztuce paralelnej, operze i operetce, baletowi, kinu, radiu i telewizji, teatrowi amatorskiemu. Do dyspozycji czytelników są także takie czasopisma, jak „Teatr”, „Pamiętnik Teatralny”, „Almanach Sceny Polskiej” i „Dialog”.

W Izbie przechowywane są również dokumenty życia społecznego, tzn. programy i afisze teatralne. Szczególnie cenną kolekcję stanowią afisze, składające się z 3867 jednostek i dokumentujące życie kulturalne Bydgoszczy od poł. XIX w. Najstarsze, obejmujące lata 1835-1920, ilustrują działalność teatrów niemieckich. Druki dziewiętnastowieczne należały do Towarzystwa Historycznego Obwodu Nadnoteckiego, o czym świadczy widniejąca na wszystkich egzemplarzach pieczęć własnościowa. Stosunkowo kompletne są afisze z czterech miesięcy 1843 r. (III-V, XII) oraz z trzech 1845 r. (V-VII), jest ich odpowiednio 71 i 43, pozostałe lata reprezentują pojedyncze jednostki. Na ich przykładzie widać, że prócz klasyki dramatu na deskach scen bydgoskich pokazywane były także współczesne opery, m.in. wiosną 1843 r. wystawiano „Cara i cieślę” Alberta Lortzinga, „Marię Stuart” Gaetano Donizettiego czy „Cyrulika sewilskiego” Gioacchina Rossiniego. Dziewiętnastowieczne afisze są kilkukrotnie mniejsze niż współczesne, do tego wizualnie bardzo skromne, ponieważ nie zawierają ilustracji i kolorowych nadruków. Poza sceną bydgoską znaleźć można także plakaty promujące repertuar teatrów innych miast, np. druki Elysium-Theater w Gdańsku czy piękny afisz lwowskiego Teatru hr. Skarbka, zachęcający do obejrzenia w listopadzie 1897 r. patriotycznego obrazu historycznego „Nie zginęła!” Edwarda Weberstelda.

Po odzyskaniu niepodległości afisze stały się zapisem życia kulturalnego miasta w okresie międzywojennym i w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej. Szczególnie cenne są druki z początku lat dwudziestych, a zwłaszcza plakat promujący uroczyste przedstawienie, które przygotowano na przyjęcie Wojsk Polskich w gmachu Teatru Miejskiego w czwartek 22 stycznia 1920 r. Z okazji powrotu Bydgoszczy w granice odrodzonej Rzeczypospolitej przewidziano przemówienie pierwszego komisarycznego prezydenta Jana Maciaszka, a także

improwizację „Dziadów” Adama Mickiewicza i „Warszawianki” Stanisława Wyspiańskiego. Na podstawie tych materiałów widać, że dyrekcji teatru zależało na rozbudzeniu polskości w mieszkańcach miasta, gdyż w repertuarze dominowały sztuki rodzime, głównie autorstwa Słowackiego, Mickiewicza, Fredry i Zapolskiej. Dzięki nim wiemy także, że scena bydgoska gościła najwybitniejszych aktorów, m.in. Ludwika Solskiego, Mieczysławę Ćwiklińską, Adę Sari i wielu innych. Część z przechowywanych w Izbie afiszy dotyczy wystawianych w Teatrze Miejskim sztuk Adama Grzymały-Siedleckiego. Plakaty te anonsują takie spektakle, jak „Spadkobierca” (komedia wystawiana 8 lutego 1925 r., w reżyserii Józefa Karbowskiego i w wykonaniu Władysława Konarskiego oraz Natalii Morozowiczowej), „Czwarty do brydża” (data przedstawienia to 24 października 1936, w wykonaniu Ireny Paszkowskiej i Ireny Szabelakówniej, a w reżyserii Kazimierza Koreckiego) czy „Maman do wzięcia” (sztuka pokazana publiczności 14 stycznia 1930 r., w głównych rolach Stanisław Łapiński i Helena Arkawin, w reżyserii Heleny Arkawin). Plakaty te są bardzo skromne, prócz tytułu i wykonawców głównych ról, zawierają także ceny biletów (zależne od miejsca: łoża, parter I-II, balkon I-II, amfiteatr, galeria), informacje porządkowe, a także ogłoszenia i reklamy, z których dochód opłacał koszty druku (najczęściej polecany był Dom Porcelanów (!), Kryształów i ceramiki artystycznej A. Hensel oraz Dom Konfekcyjny na Starym Rynku w Bydgoszczy).

Z uwagi na zniszczenie całego archiwum teatralnego podczas pożaru gmachu bydgoskiego Teatru Miejskiego pod koniec II wojny światowej wartość zbioru afiszy jest nieoceniona. Obecnie przechowywane w Izbie dokumenty życia społecznego stały się jednym z nielicznych źródeł umożliwiających badanie historii teatru bydgoskiego i w ogóle życia kulturalnego w Bydgoszczy okresu przedwojennego. Z tego powodu priorytetem ksiąźnicy bydgoskiej jest zachowanie tych cennych materiałów dla przyszłych pokoleń. Afisze jako druki ulotne z reguły wykonywane były z cienkiego i nietrwałego papieru, dlatego ich stan zachowania jest bardzo zły. Widoczne są liczne zabrudzenia, przebarwienia i uszkodzenia mechaniczne: rozdarcia, zagięcia i ubytki papieru. W 2006 r. dzięki dotacji w ramach Programu Operacyjnego MECENAT 2006 udało się uratować sporą część kolekcji, przekazując do konserwacji 1700 najbardziej zniszczonych sztuk. W dalszym ciągu przemieszczanie nawet odrestaurowanych materiałów, związane z ich udostępnianiem i dokonywaną na prośbę czytelnika kwerendą, przy złej jakości papieru, dużych rozmiarach i braku opraw, powoduje ich degradację. Rozwiązaniem problemu jest stworzenia alternatywnych egzemplarzy do oryginałów, dlatego ksiąźnica bydgoska włączyła afisze do projektu „Cyfrowa historia codzienności” w ramach „Programu Wieloletniego Kultura+, priorytet *Digitalizacja*”, którego celem jest digitalizacja kolekcji.

Najcenniejszy zbiór zgromadzony w Izbie stanowią różnorodne materiały rękopiśmienne, a wśród nich liczne utwory, artykuły, recenzje, papiery osobiste oraz bogata korespondencja Grzymały-Siedleckiego. Ze względów bezpieczeństwa zasób został przeniesiony do budynku Biblioteki Głównej i zdeponowany w magazynie Zbiorów Specjalnych. Kolekcja liczy ponad 30 autorskich dzieł w rękopisie lub maszynopisie, ale z odręcznymi poprawkami i uzupełnieniami autora bądź doklejonym tekstem rękopiśmiennym. Niektóre zachowały się w dwóch wersjach, tzn. prozą oraz w inscenizacji teatralnej. Większość została już opublikowana, nieliczne czekają na wydanie drukiem, jeszcze inne poddano digitalizacji i umieszczono w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej. Wśród zgromadzonych utworów przeważają komedie („Popas króla Jegomości”, „Spadkobierca”, „Sublokatorka”), ale nie brak też powieści („Maman do wzięcia” – przeróbka powieściowa, „Pod berłem Monomacha” – rękopis niekompletny, „Samoseki”), wspomnień („Nie pożegnani”, „Niepospolici ludzie w dniu swoim powszednim”) oraz nowel („Żołnierz”, „Nowela polska”). Wśród rękopisów, obok prac autorskich Grzymały, znaleźć można dokonane przez niego adaptacje sceniczne dzieł innych pisarzy. Na ich podstawie wysnuwa się wniosek, że interesowała go nie tylko twórczość polska („Doktor Lubelski” – muzyczna komedia Franciszka Zabłockiego, „Powrót posła” Juliana Ursyna Niemcewicza), ale również dramat włoski („Oberżystka” Karola Goldoniego), angielski („Otello” Williama Szekspira) i francuski („Walka kobiet” – Eugène Scribe).

W zbiorze rękopisów Izby zachowała się także niezwykle bogata spuścizna publicystyczna pisarza z lat 1903-1964, licząca 13 woluminów, zawierających ponad 120 kompletnych artykułów i recenzji, do tego liczne szkice, notatki i robocze fragmenty prac. Wszystkie oscylują wokół problematyki teatralnej, a więc zostały poświęcone dramaturgom, poetom, aktorom polskim oraz krytykom literatury. Grzymała szczególnie często sięgał po tematy związane z ludźmi poprzez swoją twórczość mu bliskimi, przeważają zatem materiały dotyczące życia i dorobku pisarskiego Wyspiańskiego, Fredry i Reymonta. Poza spuścizną literacko-recenzyjną w skład zbioru rękopiśmiennego wchodzi także materiały prywatne i zawodowe patrona Izby, takie jak dokumenty rodzinne, notatki uniwersyteckie z lat 1897-1899, życzenia i pisma jubileuszowe, listy i telegramy kondolencyjne dla krewnych zmarłego w 1967 r. pisarza, wreszcie papiery związane z utworzeniem Izby.

Ważną i uzupełniającą zbiór teatraliów rękopiśmiennych Izby grupę tworzą materiały niezwiązane z Grzymałą-Siedleckim, ale dotyczące różnych osób współpracujących z teatrem bydgoskim w przebiegu XX w. Należy do nich przede wszystkim obszerne archiwum Hieronima Konieczki, подарowane po jego śmierci

przez Wandę Rucińską, a zawierające korespondencję, papiery osobiste, dokumenty poświęcone pracy reżyserskiej i aktorskiej oraz odnoszące się do śmierci artysty. Ponadto znaleźć tu można materiały traktujące o pracy scenicznej Natalii Morozowiczowej, a także wielu innych gwiazd teatru, m.in. Heleny Modrzejewskiej, Juliusza Osterwy czy Ludwika Solskiego.

Prawdziwym skarbem placówki jest obfita korespondencja Grzymały, licząca ponad 3 tys. listów, zgrupowanych w ok. 40 różnej objętości woluminach. Część trafiła do biblioteki jeszcze w dwudziestolecie międzywojennym, o czym rozpisowała się lokalna prasa<sup>37</sup>, pozostałe zostały przekazane po II wojnie światowej przez pisarza bądź osoby z grona adresatów (wśród darczyńców widnieją m.in. Alina Chyczewska, Magdalena Nanowska i Alfred Kowalkowski)<sup>38</sup>. Materiały te, z uwagi na swą liczebność, sporą grupę odbiorców i mnogość poruszanych tematów, stanowią niewyczerpane pole do badań naukowych nad historią literatury i teatru polskiego. Nie sposób wymienić w tym miejscu wszystkich adresatów, ale żeby mieć świadomość, jak znakomitego kręgu kulturowego dotyczą, wystarczy wspomnieć choćby Henryka Sienkiewicza, Kazimierza Przerwę-Tetmajera, Juliusza Nowaka-Dłużewskiego, Juliusza Osterwę, Władysława Orkana, Stefana Żeromskiego, Jarosława Iwaszkiewicza czy Wojciecha Kossaka. Poza osobistościami ze świata literatury i teatru, pojawia się również korespondencja z rodziną z lat 1912-1966, obejmująca 194 listy, m.in. z synem Jackiem, synową Antoniną i siostrą Antoniną Drewkową.

Wśród przechowywanych rękopisów sporą część stanowią pisma skierowane do Grzymały w związku z wystawieniem sztuk w podległych mu instytucjach, stąd w listach nadawców przeważają sugestie inscenizacyjne. W 1907 r. złożony chorobą Stanisław Wyspiański korespondencyjnie ustalał szczegóły dotyczące obsady i scenografii dramatu „Cyd”, wystawianego w Teatrze Miejskim w Krakowie. Władysław Reymont w latach 1919-1922 wysłał do Grzymały 8 listów, odzwierciedlających przyjazny charakter ich znajomości. Pogarszający się stan zdrowia noblisty wpływał na posępny ton korespondencji, w której nadawca narzekał na współpracę z wydawcą swoich dzieł, prosił o przyspieszenie publikacji nowel chłopskich i szukał porady w kwestii zmiany tytułu. Z kolei z Jerzym Szaniawskim Grzymała korespondował w związku z prapremierą „Kowala, pieniądze i gwiazd” (1948 r.) i premierą „Adwokata i róż” (1958 r.) na scenie bydgoskiej. Autor podsuwał uwagi dotyczące realizacji scenicznej swych utworów, przede wszystkim w zakresie wyeksponowania niektórych wątków, wykonawców

<sup>37</sup> *Grzymalowie Siedleccy zasypują Bibliotekę Miejską coraz to nowymi skarbami*, „Dziennik Bydgoski”, 1933, nr 213, s. 8.

<sup>38</sup> D. Rudnicka, *Listy Adama Grzymały-Siedleckiego ofiarowane Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publiczne w Bydgoszczy*, „Gazeta Pomorska”, 1986, nr 278, s. 5.



głównych ról, kostiumów, muzyki itd. Podobna tematyka dominuje w listach Stanisława Przybyszewskiego, wysłanych z powodu przygotowywanej, ale ostatecznie niewprowadzonej do repertuaru Teatru Rozmaitości sztuki pt. „Miasto”. Nadawca podawał wskazówki odnoszące się do prawidłowego odczytania tekstu i prosił o wypłacenie zaliczki, potrzebnej na wyjazd w Alpy Bawarskie w celu poratowania zdrowia. Korespondencja z innymi przedstawicielami ze świata literatury i teatru, m.in. z Władysławem Mickiewiczem, Alfredem Wysockim i Władysławem Orkanem, świadczy o ugruntowanej pozycji Grzymały w tym środowisku, polegającej na szacunku i sympatii, jakimi się cieszył wśród znajomych i współpracowników<sup>39</sup>.

Izba Pamięci Adama Grzymały-Siedleckiego z uwagi na dokonania patrona, wyjątkowy charakter i posiadanie wielu cymeliów zajmuje istotne miejsce w powojennej historii Bydgoszczy. W przeciągu niemal półwiecza istnienia placówki zmieniał się zakres i częstotliwość jej działalności. Miejsce to szczególnie tętniło życiem dopóki przychodzili tutaj znajomi, uczniowie i miłośnicy talentu pisarza. Uczestniczyli oni w cyklicznych spotkaniach, związanych z rocznicą urodzin patrona, poświęconych zmarłym aktorom bydgoskim bądź w okazjonalnych uroczystościach dotyczących Teatru Polskiego. Dziś również aranżowane są imprezy, którym jednak brakuje cykliczności, utrzymującej popularność placówki na jednolitym poziomie. Mimo starań księżnicy bydgoskiej wciąż niewielu bydgoszczan wie o istnieniu tego miejsca. Istniejące obok budynki całkowicie przysłaniają wejście do Izby od strony ulicy, co znacznie utrudnia zauważenie agendy bibliotecznej przez przechodniów, a zainstalowane przez mieszkańców środki bezpieczeństwa w postaci kilku domofonów uniemożliwiają postronnym osobom dostanie się do wnętrza zabudowy. Dodatkowo przy organizacji imprez organizatorzy muszą uwzględnić następujące ograniczenia: przede wszystkim z powodu niewielkiej przestrzeni w grę wchodzi spotkania kameralne, z limitowaną liczbą osób, ponadto trzeba mieć również na uwadze komfort lokatorów pozostałych mieszkań, gdyż placówka mieści się w kamienicy mieszkalnej. Z kolei mniejsze zainteresowanie Pracownią Teatrolologiczną tłumaczy się ogólnokrajowym spadkiem liczby osób odwiedzających czytelnie, przeniesieniem ze względów bezpieczeństwa najcenniejszych rękopiśmiennych zbiorów do Biblioteki Głównej,

<sup>39</sup> J. Drozdowski, *Listy Adama Grzymały-Siedleckiego*, „Metafora. Kwartalnik literacko-artystyczny”, nr 1/2, 1989/1990, s. 162-172; J. Konieczny, *Listy do Adama Grzymały-Siedleckiego w zbiorach Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy*, [w:] *W kręgu...*, s. 73-86; J. idem, *Listy Szaniawskiego do Grzymały*, [w:] *Szkice z historii i teorii literatury*, Bydgoskie Towarzystwo Naukowe, Seria B, nr 6, Poznań-Bydgoszcz 1971, s. 119-126; I. Torbicka, *Trzy tysiące listów do Grzymały. Unikalna korespondencja Grzymały Siedleckiego*, „Gazeta Regionalna”, 1995, nr 255, s. 4.

a także częściowym wykorzystaniem materiałów tu zgromadzonych i niejako wyczerpaniem tematów do badań naukowych.

Nieregularnie w Izbie organizowane są imprezy kulturalne, typu wieczorki poetyckie, dyskusje i warsztaty teatralne, planowane jest także włączenie placówki do ogólnopolskiej „Nocy Muzeów”. Biblioteka stara się również popularyzować to miejsce poprzez wydawanie ulotek promocyjnych. Sporadycznie wątek związany z Izbą pojawia się w mediach. Pod koniec 2011 r. Telewizja Polska wyemitowała dokument filmowy z serii „ARCHIWUM B”, do którego część zdjęć zrobiono w Izbie. Film przedstawiał historię losów księgozbioru z Poronina należącego do Włodzimierza Lenina, a w latach 1932-1945 przechowywanego w zbiorach ówczesnej Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy. W ciągu najbliższych lat obchodzić będziemy 140. rocznicę urodzin Grzymały-Siedleckiego (2016 r.), oraz 50. rocznicę śmierci (2017 r.) i utworzenia Izby jego pamięci (2018 r.). z pewnością jubileusze te staną się okazją do szerszego rozreklamowania placówki i ugruntowania jej pozycji wśród instytucji kulturalnych Bydgoszczy.

**Adam Grzymała-Siedlecki Memorial Chamber  
of the Dr. W. Belza Regional and Municipal Public Library in Bydgoszcz  
– history, activity, resources, prospects**

**keywords:** Adam Grzymała-Siedlecki, Bydgoszcz, theater, library, museum

The Adam Grzymała-Siedlecki Memorial Chamber, situated on 5 Libelta Street, is one of the branches of the Dr. W. Belza Regional and Municipal Public Library in Bydgoszcz. The patron of the institution, who lived in 1876-1967, was a well-known literary and theater critic, as well as prose writer, playwright, director, screenwriter and publicist. The Chamber was established in 1968, on the exact date of the birth and also death of the writer; a year later, the reading room – Theater Research Studio – was opened as well. The museum features a number of memorabilia, including furniture, personal objects, photographs and pictures, which purpose is popularization of knowledge about the patron through guided tours and organization of cultural events. The library consists of a book collection concerning the study of theatre. Its most valuable items are the books that were once owned by Grzymała-Siedlecki; newspapers, documents of social life (photographs, posters and theater programs) and an extensive collection of manuscripts. The principal function of the Theater Research Studio is making available library collections, performance of a preliminary survey of the library holdings, and organization of exhibitions. The theater archives were damaged during the fire of

the Bydgoszcz Municipal Theater in the end of World War II. Due to this reason, materials stored in the Chamber and Studio became one of only several sources making possible research on the history of the Bydgoszcz theater and cultural life in Bydgoszcz during the prewar period.

**Adam-Grzymala-Siedlecki-Gedenkraum  
in der Öffentlichen Dr.-W.-Belza-Woiwodschafts-  
und Stadtbibliothek in Bydgoszcz  
– Geschichte, Tätigkeit, Bestände, Perspektiven**

**Schlüsselwörter:** Adam-Grzymala-Siedlecki, Bydgoszcz, Theater, Bibliothek, Museum

Der Adam-Grzymala-Siedlecki-Gedenkraum in der Libelta-Str. 5 ist eine der Filialen der Öffentlichen Dr.-W.-Belza-Woiwodschafts- und Stadtbibliothek in Bydgoszcz. Der Patron dieser Anstalt, der in den Jahren 1876-1967 lebte, war ein bekannter Literatur- und Theaterkritiker, außerdem Prosaiker, Dramatiker, Regisseur, Drehbuchautor und Publizist. Der Gedenkraum entstand 1968 genau zum Jahrestag der Geburt und zugleich zum Jahrestag des Todes des Schriftstellers, ein Jahr später wurde ebenfalls ein Leseraum – der Arbeitsraum für Theaterwissenschaft gegründet. Den Museumsteil bilden Andenken: Möbel, Gegenstände des persönlichen Bedarfs, Aufnahmen und Bilder. Sein Ziel ist die Verbreitung der Kenntnisse über den Patron, die in Führungen der Touristengruppen und in der Organisierung von Kulturveranstaltungen zum Ausdruck kommt. Der Bibliotheksteil umfasst eine Büchersammlung im Bereich der Theaterwissenschaft. Die wertvollsten Exemplare sind Bücher, welche früher zu Grzymala-Siedlecki gehörten; Zeitschriften, Dokumente des gesellschaftlichen Lebens (Aufnahmen, Theateranschlüsse und Theaterprogramme) sowie eine große Sammlung von Manuskripten. Die grundlegende Aufgabe des Arbeitsraumes für Theaterwissenschaft besteht in der Zugänglichmachung von Bibliothekssammlungen, Durchführung von Leserumfragen und Organisierung von Ausstellungen. Die Zerstörung des Theaterarchivs während eines Brandes des Gebäudes des Stadttheaters zu Bydgoszcz gegen Ende des Zweiten Weltkrieges verursachte, dass die in dem Gedenkraum und in dem Arbeitsraum aufbewahrten Materialien seltene Quellen sind, welche die Möglichkeit bieten, die Geschichte des Theaters in Bydgoszcz und im Allgemeinen des Kulturlebens in Bydgoszcz in den Vorkriegszeiten zu erforschen.